

Kraje socjalistyczne oczekują pozytywnej odpowiedzi Zachodu

Wystąpienie przedstawiciela PRL podczas rokowań wiedeńskich

WIEDŃ (PAP). Na odbywającym się w Wiedniu 182 posiedzeniu plenarnym rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej przemawiał w czwartek przewodniczący delegacji PRL, amb. Tadeusz Strulak.

Wyraził on m. in. przekonanie, że w obecnej rundzie rokowań istnieje większe niż dotychczas szanse na osiągnięcie porozumienia dzięki propozycjom krajów socjalistycznych z czerwca br., które znacząco rozszerzyły zakres kompromisu i nakreśliły ramy porozumienia, nadając tym samym rokowaniom wiedeńskim większy dynamizm. Obecnie wkładem strony zachodniej w osiągnięcie porozumienia powinna być pozytywna odpowiedź na te propozycje, uwzględniające interesy krajów socjalistycznych w takim samym stopniu, w jakim te kraje wzięły pod uwagę interesy partnerów zachodnich.

Przedstawiciel PRL określił jako wygórowane wysuwanie obecnie przez Zachód żądanie wniesienia korekt do czwartkowych propozycji Polski, ZSRR, Czechosłowacji i NRD, jeszcze przed udzieleniem na nie odpowiedzi. Żądania te nie przyczyniają się do postępu w rokowaniach. Gdyby kraje socjalistyczne zastosowały takie samo podejście do propozycji Zachodu z 19 kwietnia br., to negocjatorzy w Wiedniu nadal roztrząsali by bezproduktywne.

W rezultacie redukcji należy stworzyć w Europie Środkowej system ograniczający wyścig zbrojeń i gwarantujący stabilność w dziedzinie militarnej oraz wzajemne bezpieczeństwo. Dlatego też propozycje z 8 czerwca br. przewidują oprócz różnych zbrojowych poziomów sił zbrojnych państw NATO i Układu Warszawskiego w Europie Środkowej, również ustanowienie mechanizmu, który skutecznie zapobiegłby wzrostowi sił poszczególnych państw powyżej poziomu sprzed redukcji.

Wzrost taki mógłby spowodować istotne przesunięcie w układzie sił w sferze redukcji i wywrzeć negatywny wpływ na

Posiedzenie Rady Wojskowej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

atmosfera, w duchu ścisłej współpracy i wzajemnego zrozumienia. (PAP)

Z wizytą u Ericha Honeckera

BERLIN (PAP). Sekretarz generalny KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker przyjął uczestników posiedzenia Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Stron Układu Warszawskiego z dowódcą naczelnym, marszałkiem Związku Radzieckiego, Wiktorem Kulikowem.

Informując E. Honeckera o przebiegu obrad zakończonych 19 bm. w Berlinie, marszałek Kulikow podkreślił, że Zjednoczone Siły Zbrojne pomyślnie realizują zadania w dziedzinie wykształcenia politycznego i bojowego, dzięki czemu istnieją warunki skutecznej obrony pokojowych sukcesów państw socjalistycznych.

Erich Honecker wyraził duże uznanie dla osiągnięć zaprzężonych armii. Podkreślił wielkie znaczenie odpowiedzialności Zjednoczonych Sił Zbrojnych za pokój i obronę zdobywcę socjalizmu wobec nieustających prób zastraszania wysiłku zbrojeń, blokowania odprężenia, wobec narastania agresywności NATO. (P)

Marsz protestacyjny w Berlinie Zachodnim przeciwko „Berufsverbot”

BERLIN ZACHODNI (PAP). Korespondent PAP Jerzy Herak pisze: W Berlinie Zachodnim przybiera na sile akcja protestacyjna przeciwko skandalicznemu wyrokowi najwyższego trybunału administracyjnego w tym mieście. Na mocy tego wyroku nauczyciel Hans Apel został pozbawiony na zawsze prawa wykonywania swego zawodu za samą przynależność do działającej tu legalnie zachodnioberlińskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW).

Akcje protestacyjne wymierzone są generalnie przeciwko praktykom „Berufsverbot”, które oznaczają łamanie podstawowych praw i swobód demokratycznych.

Kolejnym przejawem aktywnej walki w obronie konstytucji był marsz protestacyjny, zorganizowany w czwartek z inicjatywą wielu organizacji Berlina Zachodniego, m.in. działaczy związków zawodowych pedagogów i wychowawców (SEW), organizacji „Młodzi Socjaliści” i „Młodzi Demokraci” oraz Związku „Ojciec Narzeczony”. Antyfaszystowski. Uczestnicy tej demonstracji domagali się zaprzestania praktyk „Berufsverbot”, wyrażali solidarność z Hansem Aplem i żądali przywrócenia mu prawa wykonywania zawodu.

Hans Apel otrzymuje listy z wyrażeniami solidarności od wielu organizacji i znanych osobistości. Również z zagranicy. Skandaliczny wyrok poruszył całą opinię publiczną Berlina Zachodniego. (P)

W kopalni im. Stachanowa. Kopalnia węgla kamiennego im. Stachanowa w ZSRR jest poligonem doświadczalnym dla wielu maszyn i urządzeń skonstruowanych przez radzieckich konstruktorów. Na zdjęciu — przed przewiezieniem do kopalni nowej maszyny do urobku węgla.

Po decyzji Cartera o przystąpieniu USA do produkcji części składowych broni „N”

Sprzeciw rządów Holandii i Szwecji

BRUKSELA (PAP). Rząd Holandii zaprotestował przeciwko decyzji prezydenta J. Cartera o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do produkcji głowic do rakiet „Lance” i pocisku do haubic 203 milimetrów, które mogą być uzbrojone w ładunek neutronowy.

Rząd holenderski ogłosił w czwartek oświadczenie wyrażające zaniepokojenie, że administracja amerykańska uważa za konieczne rozpoczęcie produkcji części składowych broni neutronowej. O stanowisku rządu holenderskiego poinformował rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych tego kraju.

Holenderska opinia publiczna i świat polityczny poruszone są do żywego decyzją J. Cartera, ponieważ oznacza ona, że USA znalazły się o krok bliżej uruchomienia produkcji nuklearnej broni neutronowej. Poruszenie to wzmacnia fakt, że rakiety „Lance” ze zmodernizowanymi głowicami miałyby być stacjonowane na ziemi holenderskiej.

W Hadze zapowiedziano, że decyzja J. Cartera stanie się ponownie przedmiotem debaty w parlamencie. Piet Dankert, ekspert wojskowy opozycyjnej partii pracy, wyraził w czwartek pogląd, że debata skoncentruje się na zadaniu nierozmieszczania na terytorium Holandii rakiet „Lance”. Z kolei przywódca większości chrześcijańsko-demokratycznej, Willem Aantjes, potępiając zamiary

Trwa debata w Komitecie Politycznym XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Stanowisko Polski w sprawie rozbrojenia

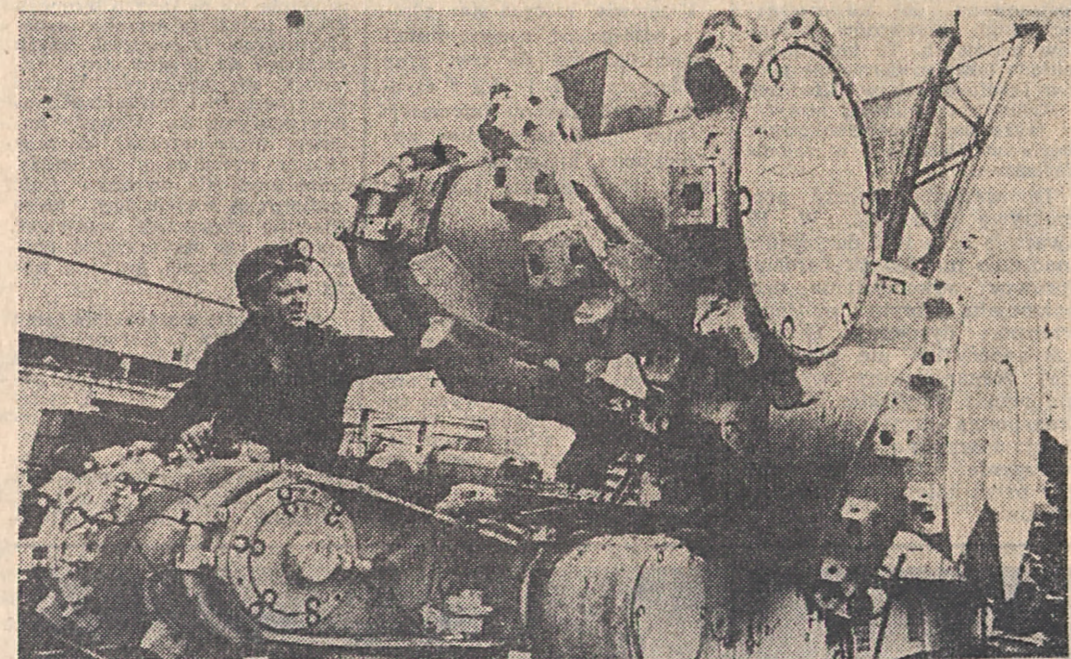
NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki informuje: Na forum Komitetu Politycznego XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych trwa debata w sprawie rozbrojenia. 18 bm. stanowisko Polski w tej sprawie przedstawił dyrektor departamentu Organizacji Międzynarodowych MSZ, Eugeniusz Wyżner.

Podkreślił on konieczność podjęcia kroków dla pełnej realizacji uchwał sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego w sprawie rozbrojenia w celu jak najszybszego położenia kresu wyścigowi zbrojeń i przystąpienia do rzeczywistych kroków rozbrojeniowych.

Delegat Polski zaakcentował priorytetowe znaczenie rozbrojenia nuklearnego i zapobieżenia niebezpieczeństwa wojny jądrowej, doprowadzenia do całkowitego zakazu posiadania broni jądrowej oraz umocnienia reżimu nieprolifacji. Podkreślił też wagę rychłego, pomyślnego sfinalizowania radziecko-amerykańskich rozmów

SALT II dla poprawy ogólnego klimatu politycznego w świecie i stworzenia dogodnych warunków dla rokowań rozbrojeniowych na innych płaszczyznach.

Mówca zwrócił następnie uwagę na zagrożenie wynikające dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w rezultacie nasilenia przez kółka militarystyczne w niektórych krajach technologicznego wyścigu zbrojeń. W tym kontekście wskazał na potrzebę pilnego zawarcia układu o zakazie produkcji nowych rodzajów broni masowej zagłady oraz porozumienia o eliminacji broni chemicznej. Szczególną uwagę poświęcił konieczności zakazu jądrowej broni neutronowej, zgo-



dnie z propozycjami zgłoszonymi w tym zakresie przez państwa socjalistyczne w Genewskim Komitecie Rozbrojeniowym.

Delegat Polski przypomniał następnie wysiłki naszego kraju i innych państw socjalistycznych dla zapewnienia postępu w rokowaniach wiedeńskich i zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie Środkowej bez naruszenia bezpieczeństwa jakiegokolwiek państwa. Wyraził przy tym nadzieję, że konstruktywne propozycje państw socjalistycznych z 8 czerwca br. spotkają się z pozytywnymi odpowiedziami zachodnich partnerów.

W nawiązaniu do postanowień dokumentu końcowego sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych poświęconej rozbrojeniu, które mówca o konieczności podejmowania kroków dla umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w świecie oraz budowania zaufania między państwami dla ułatwienia procesu rozbrojenia, mówił o konieczności doświadczenia i aktualności inicjatywy uchwalenia „Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju”.

Bogaty program paryskiej konferencji generalnej UNESCO

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż, 19 października (P) XX konferencja generalna UNESCO odbędzie się w dniach między 24 bm. a 27 listopada w Paryżu z udziałem delegacji 144 państw członkowskich. Bardzo obszerny program wypełniają problemy zbieżne z polską deklaracją wychowania społeczeństwa do pokoju przedstawił na ostatniej sesji ONZ.

Leo Davico, rzecznik UNESCO, wymienił kilka szczególnie istotnych tematów, które wyprzedziłyby one: rewizję podręczników szkolnych w sensie ich zdyktowania w oparciu o doświadczenia wyniesione z współpracy naukowców polskich z zachodnio-niemieckimi i francuskimi, rezolucję w sprawie ochrony i rozwoju wartości kulturalnych, powołanie rady europejskiego biura współpracy naukowej, prowadzenie badań nad współczesną rodziną wielką, na rezolucję w sprawie oświaty pozaszkolnej oraz rezolucję określającą rolę nauki w zaspokajaniu potrzeb ludzkich.

50-lecie Związku Pisarzy Rewolucyjnych

Od stałego korespondenta ANDRZEJA OSIECKIEGO

Berlin, 19 października (P) Świat kulturalny stolicy NRD obchodzi w tych dniach 50-lecie powstania Związku Robotniczych Pisarzy Rewolucyjnych, postępowej organizacji, której tradycje przejęła obecnie działająca organizacja pisarzy NRD. W czwartkowym spotkaniu w gmachu Berliner Ensemble wzięła udział cała sztuka NRD, a także wicepremier, minister kultury i sztuki, a także wicepremier, minister kultury i sztuki, a także wicepremier, minister kultury i sztuki.

Wspólna budowa zespołu irygacyjnego na rzece Arpacaj — pisał agencja TASS — przyczyni się do przekształcenia granicy radzieckiej tureckiej w granicę pokoju i współpracy. Zbiornik o pojemności 525 mln m sześć, jaki powstanie na skutek wybudowania tamy, stanie się ważnym elementem rozwoju pogranicznych rejonów rolniczych obu krajów. Po stronie tureckiej będzie można nawadnić ponad 66 tysięcy hektarów ziem. (P)

Wczoraj na świecie

● Ambasador PRL w Wielkim Księstwie Luksemburga, Jerzy Feliksowski, złożył listy uwierzyteliwiające wielkiemu księciu Janowi. Amb. J. Feliksowski został także przyjęty przez premiera Wielkiego Księstwa Luksemburga, Gastona Thorena, z którym omówił rozwój stosunków polsko-luksemburskich.

● W Londynie odbyła się konferencja z okazji 50-lecia „Black Socialist Alliance” — radykalnej organizacji politycznej, skupiającej kolorowych obywateli brytyjskich — czarnoskórych i Azjatów.

● Występując w Komitecie dekolonizacyjnym Zgromadzenia Ogólnego NZ delegat amerykański w Komisji Spraw Gospodarczych John Hechinger oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie popiera polityki gospodarczej republiki Afryki Południowej, mającej na celu wywarcie nacisku, aby zaprzestano stosowania polityki segregacji rasowej.

● W siedzibie Instytutu Kultury Polskiej w Londynie odbyło się polsko-brytyjskie sympozjum z udziałem specjalistów z dziedziny kolejniactwa. Sympozjum zorganizowane przez „Metal-Export” i „Polmach” jest nową formą prezentacji wyrobów polskich na rynku brytyjskim.

● W zachodnio-niemieckim mieście Muenster (w Hesji) trwa od środy 3-dniowa kampania protestacyjna przeciwko przelipom Bernsverbota — zakazowi zatrudniania osób o postępowych poglądach w instytucjach państwowych RFN.

● Do 73 osób wzrosła liczba śmiertelnych ofiar eksplozji na

Nadal napięta sytuacja w Bejrucie

Sudan wycofuje swoje wojska z Libanu

Izrael planuje nową akcję zbrojną

KAIR, PARYŻ (PAP). Wbrew wcześniejszym doniesieniom, w Bejrucie nadal utrzymuje się napięcie. Z nieznanych przyczyn nie doszło do przegrupowania jednostek Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa w niewralicznych

Trudności w rokowaniach egipsko-izraelskich

WASZYNGTON (PAP). Izraelski minister spraw zagranicznych Mosze Dajan oświadczył podczas spotkania z prezydentem Carterem, że toczą się w Waszyngtonie rokowania egipsko-izraelskie, których celem jest zawarcie separatystycznego porozumienia pokojowego. Dajan dodał, że informacja, że „delegacje były w stanie przezwyciężyć różnice zdań podczas obecnych rokowań. Ocenia się, że wypowiedź ta świadczy, iż powstała trudność wymagająca rokowań na szczeblu szefów państw.

Prezydent Carter zapowiedział, że spotka się z obu delegacjami, aby podjąć próbę przeciwdziałania impasowi. (P)

rejonach wschodniej części Bejrutu.

Zgodnie z postanowieniami konferencji w Beit Eddine — ministrów spraw zagranicznych krajów, których kontyngenty uczestniczą w korpusie, jednolity kryzys wobec klęsk nieustannie dopuszczają się prowokacji zbrojnych — miały być zastąpione przez oddziały Sudanu i Arabii Saudyjskiej. Zdaniem obserwatorów, trudno przewidzieć, kiedy nastąpi to przegrupowanie.

Przez ostatnie 24 godziny we wschodniej części Bejrutu na liniach wstrzymania ognia oddziały prawicowe nadal dopuszczają się prowokacji zbrojnych wobec jednostek Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa.

W czwartek po południu libański minister spraw wewnętrznych Saleh Salama poinformował oficjalnie, że zgodnie z zapowiedzią sprzed 2 miesięcy, Sudan zamierza wycofać swój kontyngent w sile 2 batalionów piechoty z Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa w Libanie. Minister odwiódł nie-spoodziewanie w czwartek stolicę Sudanu — Chartum, próbując przekonać rząd sudański, aby przedłużył mandat tych sił, który wygasa 26 października br.

Władze sudańskie odmówiły jednak spełnienia tej prośby, twierdząc, iż uważają, że nie są zadowolone z wyników działalności korpusu arabskiego. Jak twierdzą obserwatorzy, posunięcie rządu Sudanu stanowi pod znakiem zapytania możliwość przetrwania Arabskiego Korpusu w Bejrucie, co być może pozwoliłoby złagodzić nie-co napięcie, jakie panuje w mieście.

Jednocześnie sam korpus został osłabiony o 1200 żołnierzy.

Jeden z czołowych przywódców prawicy libańskiej, przewodniczący partii narodowo-liberalnej, Camille Szumun, ostro zareagował na twierdzenie przedstawicieli Waszyngtonu, iż jego stronnictwo dopuszcza się prowokacji zbrojnych wobec syryjskich kontyngentów Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa. Z podobnym oskarżeniem wystąpił — jak wiadomo — francuski minister spraw zagranicznych Louis de Guiringaud. Szumun oskarżył USA — swego niedawnego i wychowanego sojusznika — o „wysuwanie zawołanych grób pod jego adresem, w celu pozyskania sympatii Syryjczyków i nakłonienia ich do przyjęcia przetrwania stowiska wobec porozumienia w Carn David”.

Natomiast społeczeństwo libańskie, a zwłaszcza ugrupowania postępowe przywili z zadowoleniem wyniki konferencji w Beit Eddine. Generalna Rada Polityczna sił narodowo-patriotycznych oświadczyła, że odpowiada się za jak najszybszym wcieleniem w życie uchwał konferencji. Natomiast ugrupowania konserwatywne zdecydowanie odrzucały wyniki konferencji oświadczać, że „walka o wyzwolenie Libanu będzie trwała”.

Jak pisze libański dziennik „As Safir”, powołując się na kółko dobrze poinformowane, nie można wykluczyć, że Tel Awiw będzie usłowa w najbliższych dniach stornowane wysiłki zmierzające do pokojowego uregulowania kryzysu libańskiego. Drębnie pisze, że wojska izraelskie planują przetrwanie w Libanie operacji zbrojnych pod pozorem „obrony interesów Zachodu, wsparcia ugrupowań konserwatywnych i ochrony życia cudzoziemców”. (P)

Bońskie rozmowy Callaghan — Schmidt

BONN (PAP). Premier W. Brytanii, James Callaghan, przebywał z oficjalną wizytą w RFN. W czasie dwudniowych rozmów, jakie przeprowadził z kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem, poruszone zostały problemy związane z projektem utworzenia strefy stabilizacji w ramach zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku. Projekt tego rodzaju strefy, określonej jako zachodnioeuropejski system walutowy, został wysunięty wspólnie przez Francję i RFN. Na spotkaniu Schmidt-Callaghan omawiano kwestię włączenia W. Brytanii do tego systemu, ale nie osiągnięto w tej sprawie porozumienia.

Występując na konferencji prasowej po rozmowach z kanclerzem Schmidtem, premier Callaghan oświadczył, że wprawdzie uzgodniono pewne sprawy związane z ewentualnym uczestnictwem W. Brytanii w zachodnioeuropejskim systemie walutowym, ale gabinet brytyjski nie powziął w tej sprawie żadnej konkretnej decyzji. Jak pisze agencja Reutersa na marginesie rozmów Callaghan-Schmidt wśród członków brytyjskiego gabinetu opinia się podzieliła co do celowości powołania kraju z takim systemem.

W Londynie podano do wiadomości, że kwestie związane z polityką walutową będą tematem spotkania premiera Jamesa Callaghana z premierem Włoch, Giulio Andreottim, 22 listopada br. w Londynie. A w dwa dni później szef rząd brytyjskiego ma się spotkać w Paryżu z prezydentem Francji, Valerym Giscard d'Estaing.

W czasie przeprowadzonych w Bonn rozmów premier i kanclerz zapowiedzieli nowe wysiłki w kierunku uregulowania konfliktu rybołówczego między W. Brytanią a pozostałymi państwami członkowskimi Wspólnego Rynku. (P)

Bangkok otoczony przez wody powodziowe

DELHI (PAP). W czwartek praktycznie cały Bangkok był otoczony przez wody powodziowe. Przepływająca przez stolicę Tajlandii rzeka Menam zalała niżej położone części miasta. Burmistrz liczącego ponad mln mieszkańców Bangkoku, Chalaw Thanmasiri, ostrzegł, że o ile Menam osiągnie poziom 2 m, powódź może spowodować ogromne straty materialne w centrum miasta. W środę poziom rzeki wynosił 1,87 m. Istnieją obawy, że na przełomie października i listopada może się ona podnieść do 2,1 metra.

